

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 4 marca 2021r. Sąd Rejonowy:

I. zasądził na rzecz powódki T. S. od strony pozwanej G. (...) K. kwotę 60.604,26 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5.09.2019r. do dnia zapłaty;

II. zasądził na rzecz powódki T. S. od strony pozwanej G. (...) K. kwotę 8448 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

III. zasądził na rzecz powódki T. S. od strony pozwanej G. (...) K. kwotę 60.604,26 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13.12.2019r. do dnia zapłaty;

IV. zasądził na rzecz powódki T. S. od strony pozwanej G. (...) K. kwotę 8448 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy przede wszystkim za nieuzasadniony uznał wniosek pozwanej Gminy o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 11.03.2019r., w sprawie o sygn. akt I ACa 845/18. Sąd drugiej instancji w tamtej sprawie oddalił powództwo (...) Spółki Akcyjnej (cesjonariusza) z uzasadnieniem, że charakter wierzytelności T. S. (cedenta) wyklucza możliwość jej przelewu na inny podmiot. Wyrok ten jest prawomocny, zatem, mimo wniesienia skargi kasacyjnej w tamtej sprawie, nie zachodziła w sprawie niniejszej podstawa do zawieszenia postępowania z art. 177 § 1 pkt 1 kpc, gdyż potrzeba zawieszenia postępowania na podstawie powołanego przepisu aktualizuje się do czasu uprawomocnienia się orzeczenia prejudycjalnego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. Za bezsporne Sąd uznał, że powódka w 2009 roku prowadziła niepubliczne przedszkole (...) na terenie pozwanej G. i że w związku z tym G. zobligowana była do wypłaty na rzecz powódki dotacji zgodnie z art. 90 ustawy o systemie oświaty. Bezsporne było też to, że powódka spełniła warunki uzależniające przyznanie dotacji, w ustawowym terminie złożyła wniosek o dotację oraz informacje o liczbie uczniów. Pozwana G. ustaliła wysokość dotacji na jednego wychowanka w roku 2009 w przedszkolu powódki na 356 zł, co miesiąc dokonywała wypłaty dotacji, łącznie przekazała powódce dotację na 868 dzieci, w łącznej kwocie 321.810 zł. Dotacja z budżetu G. (...) K. dla niepublicznych przedszkoli, przypadająca w 2009 roku miesięcznie na jednego ucznia została ustalona w następujący sposób: planowane w budżecie G. na 2009 rok wydatki bieżące sklasyfikowane w rozdziale 80104 (Przedszkola), tj. kwotę 5.276.529 zł pomniejszono o zaplanowane dotacje dla przedszkoli niepublicznych w kwocie 509.932 zł, wydatki, pokrywane przez rodziców w kwocie 1.131.030 zł na wyżywienie dzieci oraz zajęcia przekraczające realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego, subwencję otrzymywaną na dzieci niepełnosprawne w przedszkolach w kwocie 135.763 zł. Uzyskaną kwotę 3.499.804 zł podzielono przez 12 miesięcy i liczbę wychowanków na dany rok, tj. 590, a następnie wyliczono (...) na wychowanka przedszkola niepublicznego. Ostatecznie miesięczna kwota dotacji na jedno dziecko w przedszkolu niepublicznym w 2009 roku wynosiła 370,74 zł. Do podstawy wyliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych przyjęto określone w budżecie G. na 2009 rok jedynie wydatki bieżące, poniesione w przedszkolach publicznych, sklasyfikowane w rozdziale (...) Przedszkola, w kwocie 4.766.597 zł. Tymczasem, w budżecie G. (...) K. na 2009 rok ustalono wydatki bieżące, ponoszone w przedszkolach publicznych (Zespół (...), Zespół (...), Przedszkole nr (...) i Przedszkole nr (...)) sklasyfikowane także w rozdziałach (...) „Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli” i (...) „Pozostała działalność”, odpowiednio w kwotach 36.767 zł i 14.688 zł (łącznie 51.455 zł). Podstawę wyliczenia dotacji, w kwocie 4.766.597 zł (tj. wydatki bieżące poniesione w przedszkolach publicznych, sklasyfikowane w rozdziale (...) Przedszkola) pomniejszono o wydatki, pokrywane przez rodziców na wyżywienie dzieci i zajęcia przekraczające realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego w kwocie 1.131.030 zł oraz subwencję otrzymywaną na dzieci niepełnosprawne w przedszkolach w kwocie 135.763 zł (które łącznie stanowiły kwotę 1.266.793 zł). Bezspornym było, że w dniach

15-23 marca 2021r. R. (...) we W. przeprowadziła kontrolę prawidłowości naliczania i przekazywania dotacji dla niepublicznych przedszkoli w latach 2009-2011 w G. (...) K.. Według ustaleń R., dotacja dla niepublicznych przedszkoli w G., przypadająca miesięcznie na jednego ucznia w roku 2009 – po uwzględnieniu ustalonych w budżecie wydatków bieżących, ponoszonych w przedszkolach publicznych, sklasyfikowanych w rozdziałach 80146 i 80195, w łącznej kwocie 51.455 zł oraz dokonanych pomniejszeń w łącznej kwocie 1.266.793 zł - powinna wynosić miesięcznie 510,39 zł na jednego ucznia (nie zaś 370,74, jak miało to miejsce), a w konsekwencji powódka otrzymała w 2009 roku datację niższą o 121.208,52 zł, niż należna. Wnioski kontrolne zostały zawarte w protokole (...) ((...)) i nast.). Burmistrz K. w piśmie z dnia 6 czerwca 2012r. wniósł zastrzeżenia do wniosków, zawartych w wystąpieniu pokontrolnym do K. (...) we W.. W wyniku odwołania, K. (...) w dniu 4 lipca 2012r. podjęło uchwałę nr (...) ((...)) i nast.), uwzględniając zgłoszone we wniosku zastrzeżenia co do nieujmowania w podstawie dotowania przedszkoli niepublicznych wydatków bieżących przedszkoli publicznych, finansowanych wpłatami rodziców na wyżywienie dzieci oraz zajęcia przekraczające realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz nieujmowania w podstawie dotowania przedszkoli niepublicznych kwot subwencji, otrzymywanych na dzieci niepełnosprawne uczęszczające do przedszkoli publicznych. K. (...) oddaliło zastrzeżenia Burmistrza w pozostałym zakresie (k-55 i nast.). Powyższe okoliczności Sąd uznał za niesporne. Sąd pierwszej instancji oddalił ponadto wniosek pozwanej o przesłuchanie świadka J. K., ponieważ okoliczności, które miały być wykazane za pomocą zeznań świadka (sposób obliczenia dotacji przez pozwaną G.) nie były sporne, oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu audytu i rachunkowości, ponieważ dowód ten nie był potrzebny dla rozstrzygnięcia sprawy (wniosek został zgłoszony przez pozwaną na fakt prawidłowości wyliczenia dotacji), tzn. sprawa do jej rozstrzygnięcia nie wymagała wiadomości specjalnych. Dane potrzebne do obliczenia dotacji, takie jak liczba dzieci w przedszkolu i ustalona w budżecie kwota wydatków nie były sporne, wynikały z dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy. Wykonanie na tej podstawie działań arytmetycznych – dodawania, odejmowania, dzielenia i mnożenia – nie wymaga zaś wiadomości specjalnych, jest to wiedza powszechna. Istotnym jest przy tym, że w niniejszej sprawie nie chodzi o błędy przy wyliczeniach dotacji, a o ocenę prawną, tj. istota sprawy sprowadzała się do sporu jurydycznego, czyli kwestii, jakie liczby powinno się brać za podstawę działań arytmetycznych, w szczególności jakiego rodzaju wydatki stanowiły podstawę obliczania dotacji oświatowej należnej powódce w 2009 roku.

Rozważając tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Dochodzenie roszczeń podmiotów niepublicznych o zapłatę z tytułu wadliwego obliczenia i w konsekwencji nieuzasadnionego obniżenia dotacji należnej na podstawie art. 90 ust. 2b powołanej ustawy, przynależy do drogi sądowej. Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie. Powódka, w obu (połączonych) sprawach wniosła pozwy o zapłatę z tytułu niewypłacenia należnej dotacji oświatowej, o której mowa w art. 90 ustawy o systemie oświaty (art. 471 kc). Zakwalifikowanie niewypłaconej kwoty dotacji, jako samoistnej szkody, Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione, powołując wyrok SN z dnia 9 lipca 2020r., w sprawie o sygn. akt V CSK 502/18. Uzyskanie dotacji w zaniżonej wysokości stanowi szkodę w postaci *lucrum cessans*. Zatem wartość szkody jest równa wartości niewypłaconego świadczenia. Spór koncentrował się wokół kwoty dotacji za rok 2009 i zasad jej obliczenia. Zgodnie z art. 90 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. z dnia 19 listopada 2004r. (Dz.U. Nr 256, poz. 2572 ze zm.), niepubliczne przedszkola, w tym specjalne, szkoły podstawowe i gimnazja, w tym z oddziałami integracyjnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych i gimnazjów specjalnych oraz szkół podstawowych artystycznych, otrzymują dotacje z budżetu gminy. W myśl art. 90 ust. 2b, dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż (...) ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego - pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Organy jednostek samorządu terytorialnego upoważnione zostały jedynie do uszczegóławiania zasad przyznawania dotacji poprzez określanie zasad (sposobu) udzielania i rozliczania dotacji oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich wykorzystania. (...) ustala tryb udzielania i rozliczania dotacji w formie uchwały, której przepisy powinny być zgodne z regulacją ustawową. W przepisie kompetencyjnym mowa jest bowiem o ustaleniu trybu udzielania i rozliczania dotacji, a

tryb oznacza wyłącznie procedurę udzielania i rozliczania dotacji, a nie ustalenie podstawy obliczania dotacji. Tę - z woli ustawodawcy - organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego powinien tylko "uwzględnić", gdyż została ona wyczerpująco uregulowana w przepisach ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Pozwana Gmina, w ocenie Sądu Rejonowego, błędnie ustaliła podstawę wyliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych w 2009 roku, przyjmując jedynie określone w budżecie Gminy na 2009 rok wydatki bieżące, poniesione w przedszkolach publicznych, sklasyfikowane w rozdziale (...) Przedszkola, w kwocie 4.766.597 zł. Ustalając podstawę wyliczenia dotacji należało natomiast uwzględnić także ustalone w budżecie wydatki bieżące, ponoszone w przedszkolach publicznych, sklasyfikowane w rozdziałach (...) „Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli” i (...) „Pozostała działalność”, odpowiednio w kwotach 36.767 zł i 14.688 zł (łącznie 51.455 zł). Ponadto, brak było podstaw prawnych do pomniejszenia już i tak błędnie ustalonej podstawy wyliczenia dotacji, w kwocie 4.766.597 zł (tj. wydatki bieżące poniesione w przedszkolach publicznych, sklasyfikowane w rozdziale (...) Przedszkola) o wydatki, pokrywane przez rodziców na wyżywienie dzieci oraz zajęcia przekraczające realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego w kwocie 1.131.030 zł oraz subwencję otrzymywaną na dzieci niepełnosprawne w przedszkolach w kwocie 135.763 zł (które łącznie stanowiły kwotę 1.266.793 zł). Zgodnie z art. 236 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych, przez wydatki bieżące budżetu jednostki samorządu terytorialnego rozumie się wydatki budżetowe nie będące wydatkami majątkowymi. Są to zatem wszystkie wydatki, poza wydatkami na inwestycje i zakupy inwestycyjne. Do czasu zmiany art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty (która weszła w życie z dniem 1.09.2013r.) brak było podstaw do wyłączenia z wydatków bieżących, ponoszonych przez przedszkola publiczne, jakichkolwiek wydatków bieżących, gdyż wyłączenia takiego nie przewidział ustawodawca. Źródło pochodzenia środków na pokrycie wydatków nie miało znaczenia. Kwota wydatków, stanowiąca podstawę obliczenia dotacji, to ogólna kwota wydatków zaplanowanych w budżecie, jako tych, które są ponoszone na utrzymanie jednego ucznia w przedszkolu publicznym. Nie podlega ona pomniejszeniu o sumy, stanowiące równowartość dochodów, przeznaczonych na pokrycie danego wydatku. Odwołując się do dotychczasowego orzecznictwa (wyrok SA w Łodzi z dn. 15.09.2020r., I ACa 732/19; wyrok SA w Łodzi z dn. 4.12.2020r., I ACa 1006/20; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 16.11.2017r., I ACa 1159/17; wyrok SO w Świdnicy z dnia 24.01.2013r., IC 1655/12), Sąd Rejonowy wskazał, że podczas ustalania wysokości dotacji dla przedszkoli niepublicznych powinny być zatem brane pod uwagę wszystkie środki, zgromadzone w rozdziale (...) Przedszkola, a także w rozdziale (...) i (...), gdyż wszystkie te wydatki były ustalone w budżecie Gminy jako wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych. Przyjmując zatem, jako podstawę obliczenia dotacji za rok 2009, kwotę wydatków w wysokości 4.818.052 zł (wydatki sklasyfikowane w rozdziałach (...) i (...), tj. odpowiednio: 4.766.597 zł + 36.767 zł + 14.688 zł; bez zastosowania odliczeń wydatków, pokrywanych przez rodziców na wyżywienie dzieci oraz zajęcia przekraczające realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego jak również subwencji na dzieci niepełnosprawne) oraz liczbę wychowanków przedszkola w 2009 roku – 590, miesięczna kwota dotacji oświatowej w okresie objętym pozwem powinna wynosić, zgodnie z powołanym przepisem art. 90 ust. 2b u.s.o. - nie mniej, niż 510,39 zł ($4.766.597 \text{ zł} + 51.455 \text{ zł} = 4.818.052 \text{ zł} : 12 \text{ m-cy} : 590 = 680,52 \text{ zł} \times 75\% = 510,39 \text{ zł}$). Oznaczało to, że sposób obliczenia dotacji za rok 2009, zastosowany przez pozwaną G., był błędny i w konsekwencji doprowadził do wypłacenia powódce dotacji w kwocie niższej, niż należna jej na podstawie art. 90 u.s.o. Różnica z tego tytułu, zgodnie z powyższymi wyliczeniami, wyniosła zaś łącznie 121.208,52 zł. Uwzględnienie roszczenia powódki o zapłatę różnicy między należną jej kwotą dotacji za 2009 rok, a kwotą faktycznie wypłaconą nie stanowiło, w ocenie Sądu, nadużycia prawa, jak zarzucała strona pozwana (art. 5 kc). Obliczenie należnej dotacji jest wynikiem stosowania norm prawa publicznego (ustawa o systemie oświaty, ustawa o finansach publicznych), które definiują poszczególne pojęcia i wykluczają możliwość pomniejszenia dotacji. Domaganie się realizacji uprawnień, wynikających z powołanych przepisów, nie może być zatem uznane za nadużycie prawa (wyrok SA w Łodzi z dn. 15.09.2020r., I ACa 732/19). Na uwzględnienie, w ocenie Sądu Rejonowego, nie zasługiwał również zarzut przedawnienia roszczenia odsetkowego. Pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że roszczenie w tym zakresie, jako roszczenie okresowe, przedawnia się w terminie trzyletnim (art. 118 kc). Na tej podstawie strona pozwana zarzuciła przedawnienie roszczenia odsetkowego za okres poprzedzający odcinek czasowy trzech lat wstecz od daty wniesienia pozwu. Tymczasem powódka domagała się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, co czyni powyższy zarzut bezprzedmiotowym. Odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem powódki, przyjmując, że wymagalność dotacji za każdy miesiąc na jej rzecz następowała w ostatnim dniu miesiąca, za który przysługiwała (art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 90 ust. 3 c ustawy o systemie oświaty). Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że połączenie

spraw do ich łącznego rozpoznania nie pozbawiało tych spraw odrębności w tym sensie, że rozstrzygane sprawy są nadal tymi samymi, a zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw. W każdej z połączonych spraw w skład kosztów procesu, poniesionych przez powódkę, wchodziła więc opłata sądowa od pozwu (3031 zł x 2), wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym, w stawce minimalnej, uzależnionej od wartości przedmiotu sporu (5400 zł x 2) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł x 2). Koszty te obciążały pozwaną, jako przegrywającą sprawę, zgodnie z przepisami art. 98 § 1, 1⁽¹⁾ i 3 kpc.

W apelacji od powyższego wyroku strona pozwana G. M.K. zarzuciła:

- niepoznanie istoty sprawy, poprzez zaniechanie zbadania zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną,
- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 471 kc w zw. z art. 90 ust. 2b ustawy z 7 września 1991r. o systemie oświaty (w brzemieniu obowiązującym od 24 maja 2007r. do 1 września 2013r.), poprzez jego błędną wykładnię,
- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 90 ust. 2b ustawy z 7 września 1991r. o systemie oświaty (w brzemieniu obowiązującym od 24 maja 2007r. do 1 września 2013r.), poprzez jego błędną wykładnię,
- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 5 kc,
- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc,
- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wyniki sprawy, tj. art. 328 § 2 kpc.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Ponadto skarżąca wniosła na podstawie art. 380 kpc o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowień Sądu Rejonowego oddalających w dniu 4 marca 2021r. wnioski dowodowe skarżącej, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu audytu i rachunkowości oraz z przesłuchania świadka J. K..

W piśmie wniesionym 20 października 2021r. (data stempla pocztowego – k. (...) odwr.), strona pozwana „w uzupełnieniu apelacji z dnia 27 kwietnia 2021r.”, podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 235² § 1 pkt 2, art. 235² § 1 pkt 3 i art. 227 w zw. z art. 278 kpc, poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu audytu i rachunkowości oraz z przesłuchania świadka J. K..

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja pozwanej nie ma uzasadnionych podstaw, gdyż jej zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz materialnego, jak i zaskarżenie postanowienia Sądu Rejonowego na podstawie art. 380 kpc, nie mają uzasadnionych podstaw. Sąd Okręgowy dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, podziela również dokonaną przez ten Sąd i ocenę dowodów, i ocenę prawną, chociaż ta ostatnia w zakresie podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej wobec powódki została dokonana lakonicznie i wymaga uzupełnienia, co jednak nie uzasadniało zarzutu apelacji naruszenia art. 328 § 2 kpc, w sposób mający wpływ na wynik sprawy, gdyż taka sytuacja może mieć miejsce wyjątkowo, gdy sposób uzasadnienia orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji uniemożliwia kontrolę instancyjną jego rozstrzygnięcia, a taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zachodziła.

Przede wszystkim strona pozwana nie kwestionuje w apelacji ustaleń Sądu Rejonowego i oceny dowodów na podstawie, których zostały dokonane, w zakresie wielkości poszczególnych wartości przyjętych jako podstawy obliczeń dotacji należnej powódcie, a negacja skarżącej sprowadza się **po pierwsze** do kwestii braku szkody powódki w nieotrzymaniu dotacji oraz bezzasadności, w ocenie apelującej, stanowiska Sądu pierwszej instancji, co do jej inicjatywy dowodowej w tym przedmiocie, **po drugie** co do kwestii zasadności uwzględniania (bądź

niewuwzględniania) określonych wydatków przy obliczaniu należnej dotacji i **po trzecie**, co pozostaje w związku z powyższymi kwestiami, braku przyjęcia przez Sąd Rejonowy, w okolicznościach sprawy, nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę.

Odnosząc się zatem do pierwszej ze wskazanych kwestii, trafnie Sąd pierwszej instancji uznał roszczenie powódki za uzasadnione, wskazując, że uzyskanie przez nią dotacji w zaniżonej wysokości, w okolicznościach sprawy, stanowiło szkodę w postaci *lucrum cessans* i słusznie podzielił pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2020r., w sprawie o sygn. akt V CSK 502/18. Rozważając kwestię podstawy prawnej żądania podmiotu uprawnionego z tytułu dotacji Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazał m. in., że można bronić poglądu, iż szkodą jest już samo nieotrzymanie świadczenia publicznoprawnego w należnej wysokości, tak jak ocenia się to w relacjach prywatnoprawnych (jest jasne, że co do zasady nieotrzymanie świadczenia pieniężnego stanowi szkodę, niezależnie od tego, co wierzyciel uczyniłby z tym świadczeniem). Tezy tej nie przekreśla argument, że dotacja mogłaby zostać zużyta wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących przedszkola w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Nadto Sąd Najwyższy wraził pogląd, że nie ma podstaw do stwierdzenia, iż swoboda przez uprawnionego do dysponowania środkami z dotacji była całkowicie wyłączona, gdyż środki te, jakkolwiek "znaczone" pozostawały w dyspozycji beneficjenta dotacji (osoby prowadzącej przedszkole niepubliczne), który w granicach zakreślonych w art. 90 ust. 3d ustawy z 7 września 1991r. o systemie oświaty mógł je wydatkować w różnorodny sposób, co każdorazowo wpływało na jego sytuację majątkową. Mogło decydować - i nie była to możliwość czysto teoretyczna - **o wysokości wynagrodzeń personelu, wysokości opłat pobieranych od rodziców, różnorodności i atrakcyjności proponowanych zajęć, zakupach rzeczowych bezpośrednio związanych z działalnością przedszkola w zakresie jego kształcenia, wychowania i opieki, a w rezultacie także o liczbie dzieci uczęszczających do przedszkola, powodzeniu ekonomicznym prowadzonej działalności i czerpanych z niej korzyściach**. Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy konkludował, że zważywszy zatem na bezpośredni wpływ dotacji na stosunki majątkowe osoby prowadzącej w swym interesie (interesie prywatnym) przedszkole niepubliczne, zakwalifikowanie niewypłaconej kwoty dotacji jako samoistnej szkody należy uznać za uzasadnione. Szczególna natura dotacji ma jedynie to znaczenie, że stwarza możliwość wykazania przez jednostkę samorządu terytorialnego, iż kwota dotacji nie zostałaby wydatkowana należycie i podlegałaby zwrotowi (swoista przyczyna rezerwowa). Ciężar dowiedzenia tej okoliczności spoczywa jednak - zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. - na tej jednostce. Przemawia za tym także to, że zobowiązanie do zwrotu nie należy do istoty stosunku dotacji, który polega na bezzwrotnym, co do zasady, transferze środków publicznych z budżetu do beneficjenta (zob. uzasadnienie powołanego wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2020r., V CSK 502/18). Wyrażając powyższy pogląd w przedmiocie ujęcia szkody poniesionej wskutek nieotrzymania dotacji w odpowiedniej wysokości przez podmiot prowadzący przedszkole niepubliczne, Sąd Najwyższy dokonał w uzasadnieniu orzeczenia analizy dotychczasowego orzecznictwa, jak również odniósł się do wywodów uzasadnienia wcześniejszej uchwały Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019r., sygn. III CZP 29/19, poszerzając w wyżej wskazany sposób ujęcie szkody z tytułu nieotrzymania dotacji w prawidłowej wysokości. Wbrew stanowisku skarżącej, zawartemu w jej pismach procesowych z 19 października 2021r. i z 15 listopada 2021r., wniesionych po złożeniu apelacji, takie ujęcie szkody we wskazanym orzeczeniu z 9 lipca 2020r., wcale nie zostało zanegowane w późniejszych powołanych przez pozwaną wyrokach Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2021r. (V CSKP 2/21) i z 15 kwietnia 2021r. (V CSKP 63/21), a w uzasadnieniach obu tych orzeczeń Sąd Najwyższy wielokrotnie odwoływał się do uzasadnienia wyroku z 9 lipca 2020r. W ocenie Sądu Okręgowego przy interpretacji pojęcia szkody z tytułu nieotrzymania dotacji przez prowadzącego przedszkole niepubliczne w prawidłowej wysokości, należy zatem mieć na względzie, że dotacje te, we właściwej wysokości beneficjent, mógł (jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyroku z 9 lipca 2020r., V CSK 502/18 i o czym już wyżej) wydatkować w różnorodny sposób, co każdorazowo wpływało na jego sytuację majątkową i mogło realnie **decydować o wysokości wynagrodzeń personelu, wysokości opłat pobieranych od rodziców, różnorodności i atrakcyjności proponowanych zajęć, zakupach rzeczowych bezpośrednio związanych z działalnością przedszkola w zakresie jego kształcenia, wychowania i opieki, a w rezultacie także o liczbie dzieci uczęszczających do przedszkola, powodzeniu ekonomicznym prowadzonej działalności i czerpanych z niej korzyściach**. Mając zaś na uwadze te względy oraz okoliczności, pozwana jednostka samorządu terytorialnego może podjąć próbę wykazania,

i na niej w tej kwestii spoczywa ciężar dowodu zgodnie z art. 6 kc, iż kwota dotacji nie zostałaby wydatkowana należycie i podlegałaby zwrotowi. Innymi słowy strona pozwana powinna wykazać, że sytuacja prowadzącego przedszkole niepubliczne i poziom poniesionych wydatków, a tym samym m.in. świadczonych usług, które mogły być finansowane z dotacji, był taki, że dotacja i tak podlegałaby zwrotowi. Przede wszystkim zaś, co szczególnie istotne i co należy podkreślić, **po pierwsze** pozwana Gmina w niniejszej sprawie nawet nie twierdziła, a wręcz nawet nie zasygnalizowała twierdzeń co do takiej sytuacji i takiego poziomu wydatków prowadzącej niepubliczne przedszkole powódki. **Po drugie** skarżąca w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zgłosiła wprawdzie wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu audytu i rachunkowości oraz z zeznań świadka J. K., jednak wnioski te (pomijając już nawet małe prawdopodobieństwo dowiedzenia powyższych okoliczności, które już ze swej istoty jest trudne, w sytuacji, gdy, jak już wskazano, powódka nawet nie formułowała skonkretyzowanych twierdzeń co do owych powyżej wskazywanych faktów) nie dotyczyły wyżej wskazanych istotnych w sprawie okoliczności (a ich oddalenie przez Sąd pierwszej instancji nie mogło zostać skutecznie zakwestionowane w apelacji, o czym w dalszej części rozważań). Zatem nie obejmowały powyższych okoliczności, wbrew temu co obecnie wydaje się wywodzić w apelacji skarżąca, tezy wniosków dowodowych pozwanej zawarte zarówno w odpowiedzi na pozew (k. (...)), sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. (...)) jak i piśmie procesowym pozwanej z 18 listopada 2020r. (k. (...odwr.)). W uzasadnieniu tego pisma (k. (...) odwr.) skarżąca przy tym wskazała (dokonując jednocześnie w dalszej części pisma analizy powoływanego wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2020r. i jego uzasadnienia), że przedmiotem opinii biegłego miałyby być „prawidłowe policzenie bądź kwoty dotacji, która winna ulec uzupełnieniu (pod warunkiem że istnieje jeszcze możliwość pokrycia wydatków za sporny okres ewentualną zasądzoną kwotą), bądź to kwoty odszkodowania z powodu zubożenia Powódki, jeżeli placówka przez nią prowadzona posiadała wydatki przewyższające kwotę dotacji jej wypłaconą 2009r., które to wydatki zaspokoila powódka i były one zgodne z u.s.o”. Zatem zamiarem pozwanej było dowodzenie, poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, co najwyżej zaistnienia szkody powódki w postaci damnum emergens, podczas gdy z okoliczności przytaczanych przez powódkę nie wynikało, aby poniosła ona szkodę w tej postaci. Wskazywanych wyżej istotnych w sprawie okoliczności w sposób jeszcze bardziej oczywisty nie obejmowały również tezy wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka J. K. na fakt przekazywania dotacji przez Gminę, jej wysokości i sposobu wyliczenia przez stronę pozwaną, gdyż te okoliczności w ogóle nie były sporne między stronami, a i pozwana nie neguje ich w apelacji. Okoliczności, na które mają być przeprowadzone dowody muszą być natomiast formułowane jednoznacznie i konkretnie, a gdy nie ma podstaw do dopuszczenia przez Sąd dowodu z urzędu, a w sprawie niniejszej zważywszy przede wszystkim na działanie pozwanej przez profesjonalnego pełnomocnika, takich podstaw nie było, to żadne względy nie uzasadniają tego aby Sąd uzupełniał, precyzował, czy wręcz formułował za stronę prawidłowe okoliczności które mają być przedmiotem dowodzenia. Wreszcie **po trzecie** istotnym w sprawie jest, że w odpowiedzi na powyższe pismo procesowe pozwanej, powódka w piśmie z 30 listopada 2020r. wniosła o nieuwzględnienie wniosku z zeznań wyżej wskazanego świadka, a pozostawiając ocenie Sądu wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, jednocześnie wskazała na wadliwość też tego wniosku dowodowego (k. (...)). Pozwana natomiast już nie zmodyfikowała, ani nie doprecyzowała tak zgłoszonych wniosków dowodowych, a Sąd Rejonowy postanowieniem na rozprawie w dniu 23 lutego 2021r. (k. (...)) nie jak błędnie wskazywano w apelacji zaskarżając postanowienie z 4 marca 2021r.), oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka oraz z opinii biegłego, a profesjonalny pełnomocnik pozwanej, co wynika z protokołu pisemnego rozprawy oraz jej zapisu elektronicznego na płycie (...) (k. (...odwr. i (...))), wniósł zastrzeżenie o treści: „w związku z oddaleniem tych wniosków dowodowych chciałbym zgłosić zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc”. Zgodnie z przepisem art. 162 § 1 – 3 kpc, w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019r., strona powinna zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie można zgłosić najpóźniej na kolejnym posiedzeniu. Stronie zastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania. Skutku tego nie niweczy wypowiedzenie lub cofnięcie pełnomocnictwa. Przepisu § 2 nie stosuje się, gdy chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu lub gdy strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 § 3 k.p.c., wymaga zatem - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym

przyczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Z treści art. 162 k.p.c. wynika więc, że strona ma zwrócić uwagę sądowi na uchybienie przepisom postępowania. Oznacza to, że nie jest wystarczające zwrócenie się do sądu o zaprotokołowanie, że strona zgłasza i wnosi o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie będzie skuteczne, jeżeli strona wskaże przepisy, które sąd, jej zdaniem, naruszył. Nie budzi przy tym wątpliwości, na co zwracano uwagę przede wszystkim w piśmiennictwie, że obowiązek precyzyjnego określenia dostrzeżonego uchybienia dotyczy wyłącznie profesjonalnych pełnomocników. Tymczasem profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej na rozprawie w dniu 23 lutego 2021r., ani nie wskazał przepisów postępowania, które miały zostać przez Sąd naruszone, ani nawet nie wskazał rodzaju uchybienia przepisom postępowania, którego miał dopuścić się Sąd, a przede wszystkim zaniechał określenia znaczenia tego uchybienia dla przebiegu postępowania i jego wyniku, a także nie sugerował możliwości jego usunięcia, co tym bardziej miało znaczenie wobec (o czym już wyżej), dotychczasowego braku prawidłowego i jednoznacznego sformułowania istotnych w sprawie okoliczności, na które dowody miałyby zostać przeprowadzone, jak i wskazywanego zanegowania powyższych wniosków dowodowych i ich tez we wspomnianym piśmie strony przeciwnej z 30 listopada 2020r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 10 sierpnia 2006r., V CSK 237/06, 27 listopada 2013r., V CSK 544/12, 27 maja 2010r., III CSK 248/09, 30 września 2020r., IV CSK 9/19, uchwałę Sadu Najwyższego z 27 października 2005r., III CZP 55/05, wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020r., IV CSK 9/19, oraz: V AGa 113/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 czerwca 2020 r., V ACa 695/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2020 r., I ACa 308/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 lutego 2020 r., I ACa 898/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2020 r., V ACa 702/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 października 2019 r., I ACa 808/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 października 2019 r., VII AGa 1397/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 października 2019 r., a także: Wiśniewski Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366, Wyd. Lex, Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, Wyd. Lex, Jakubecki Andrzej (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019r, Wyd. Lex, Ereciński Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, Wyd. Lex). Niezależnie już od powyższych rozważań Sąd Okręgowy zauważa, że skarżąca nie wskazała naruszeń przepisów postępowania, o których wyżej mowa, nawet w apelacji, poprzez podniesienie stosownych zarzutów naruszenia prawa procesowego, a takie zarzuty, pomimo podniesienia tej kwestii w odpowiedzi na apelacji złożonej przez powódkę, z 25 maja 2021r. (k. (...)), zostały przez pozwaną podniesione w piśmie złożonym dopiero 20 października 2021r. (k. (...) odwr.). Z tych zatem wszystkich względów I i II zarzut apelacji, tj. niepoznania istoty sprawy, poprzez zaniechanie zbadania zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną oraz naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 471 kc w zw. z art. 90 ust. 2b ustawy z 7 września 1991r. o systemie oświaty (w brzmieniu obowiązującym od 24 maja 2007r. do 1 września 2013r.), poprzez jego błędną wykładnię, jak i zarzuty podniesione we wskazywanym piśmie pozwanej złożonym 20 października 2021r., a także zaskarżenie postanowienia Sądu o oddaleniu wniosków dowodowych, nie miały żadnego uzasadnienia.

Nie są również uzasadnione zarzuty apelacji (zarzut III i V), dotyczące kwestii zasadności uwzględnienia (bądź nieuwzględnienia) określonych wydatków przy obliczaniu należnej powódce dotacji, tj. naruszenia przepisu prawa materialnego - art. 90 ust. 2b ustawy z 7 września 1991r. o systemie oświaty (w brzmieniu obowiązującym od 24 maja 2007r. do 1 września 2013r.), poprzez jego błędną wykładnię oraz naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc. Sąd Okręgowy w tym przedmiocie podziela w całości ustalenia faktyczne i argumentację rozważań uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie dostrzegając jakiegokolwiek potrzeby ich powtarzania, z którymi apelacja stanowi tylko pozbawioną podstaw polemikę. Trafnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że ustalając podstawę wyliczenia dotacji należało uwzględnić także ustalone w budżecie wydatki bieżące, ponoszone w przedszkolach publicznych, sklasyfikowane w rozdziałach (...) „Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli” i (...) „Pozostała działalność”, a ponadto, brak było podstaw prawnych do pomniejszenia już tak wyjściowo błędnie ustalonej podstawy wyliczenia dotacji, o wydatki pokrywane przez rodziców na wyżywienie dzieci oraz zajęcia przekraczające realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz o subwencję otrzymywaną na dzieci niepełnosprawne w przedszkolach. Zgodnie z art. 236 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych, przez wydatki bieżące budżetu jednostki samorządu terytorialnego rozumie się wydatki budżetowe nie będące wydatkami majątkowymi. Są to zatem wszystkie

wydatki, poza wydatkami na inwestycje i zakupy inwestycyjne. Do czasu zmiany art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty (która weszła w życie z dniem 1.09.2013r.) brak było podstaw, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, do wyłączenia z wydatków bieżących, ponoszonych przez przedszkola publiczne, jakichkolwiek wydatków bieżących, gdyż wyłączenia takiego nie przewidział ustawodawca. Zatem źródło pochodzenia środków na pokrycie wydatków nie miało znaczenia. Kwota wydatków, stanowiąca podstawę obliczenia dotacji, to ogólna kwota wydatków zaplanowanych w budżecie, jako tych, które są ponoszone na utrzymanie jednego ucznia w przedszkolu publicznym. Nie podlega ona pomniejszeniu o sumy, stanowiące równowartość dochodów, przeznaczonych na pokrycie danego wydatku. Tak więc podczas ustalania wysokości dotacji dla przedszkoli niepublicznych powinny być brane pod uwagę wszystkie środki, zgromadzone w rozdziale (...) Przedszkola, a także w rozdziale (...) i (...), gdyż wszystkie te wydatki były ustalone w budżecie Gminy jako wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych. **Po pierwsze** zatem wskazać należy, że takie też stanowisko, a czego skarżąca nie chce dostrzec, jest powszechnie wyrażane w judykaturze Sądu Najwyższego jak i Sądów powszechnych (zob. oprócz orzeczeń powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – k. (...)odwr., także m. in.: wyrok z uzasadnieniem Sądu Najwyższego z 27 października 2017r., IV CSK 732/16 oraz wyrok z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 25 maja 2021r., I ACa 590/20). Nie przekonuje przy tym w żadnym razie odwoływanie się przez skarżącą do treści uchwały nr 50/2012 z 4 lipca 2012r. K. (...), w której częściowo uwzględnione zostały zastrzeżenia burmistrza pozwanej Gminy, co do nieujmowania w podstawie dotowania przedszkoli niepublicznych wydatków bieżących przedszkoli publicznych, finansowanych wpłatami rodziców na wyżywienie dzieci oraz zajęcia przekraczające realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz nieujmowania w podstawie dotowania przedszkoli niepublicznych kwot subwencji, otrzymywanych na dzieci niepełnosprawne uczęszczające do przedszkoli publicznych, a w pozostałym zakresie zastrzeżenia Burmistrza pozwanej Gminy zostały oddalone przez K. (...) (k. (...) i nast.). Podzielając zaś poglądy zaprezentowane w wyżej powołanym orzecznictwie wskazać należy, że Kolegium, wyrażając swoje stanowisko dokonało wykładni funkcjonalnej przepisu ustawy z 7 września 1991r. o systemie oświaty, w sposób sprzeczny z jego literalnym brzmieniem, co mając na uwadze zasady wykładni przepisów prawa (pierwszeństwo wykładni językowej), było stanowiskiem wadliwym (zob. też uzasadnianie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 28 maja 2013r., I ACa 435/13 – k. (...) akt). Wreszcie **po drugie** zauważyć także należy, a co skarżąca także pomija, że w sprawie Sądu Okręgowego w Ś. o sygn. akt (...) co do sposobu obliczenia dotacji dla innego niż prowadzone przez powódkę przedszkola niepublicznego, odnośnie budżetu G. (...) K. m.in. na 2009r. i mając na uwadze m. in. powyższą uchwałę nr (...) z 4 lipca 2012r. K. (...), Sąd ten dokonał obliczenia dotacji (k. (...)) w taki sam sposób, jak zostało to dokonane w sprawie niniejszej, a apelacja pozwanej G. (...) K. została oddalona powołanym wyżej wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 28 maja 2013r., (sygn. akt I ACa 435/13 k.(...)), zaś Sąd Najwyższy postanowieniem z 17 czerwca 2014r. (sygn. akt V CSK 583/13 – (...)odwr.) odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej. Z tych zatem przyczyn także wskazane wyżej zarzuty naruszenia prawa materialnego jak i procesowego, nie mogły podlegać uwzględnieniu.

Nie miał również usprawiedliwionych podstaw IV zarzut apelacji, tj. naruszenia przepisu prawa materialnego - art. 5 kc i także w tym przedmiocie Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji zawarte w rozważaniach jego uzasadnienia. Zatem żądanie przez powódkę świadczenia dotacji we właściwie obliczonej wysokości nie może być uznane za nadużycie prawa. Prowadzona przez powódkę działalność jest działalnością oświatową, która co do zasady jest prowadzona przez Gminę i to ona prowadząc taką działalność ponosi wydatki z tym związane w pełnej wysokości, a te przyznane są powódcie w wysokości (...) ustalonych kosztów. Z wyżej zaś już obszernie wskazanych względów pozwana nie wykazała natomiast, że niewypłacona część dotacji i tak nie zostałaby wydatkowana należycie i podlegałaby zwrotowi (zob. też uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 3 stycznia 2019r., sygn. akt I ACa 1155/18 – (...)odwr. akt).

Ze wskazanych zatem względów, gdy zarzuty apelacji strony pozwanej nie podważyły trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, apelacja, ta nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację (pkt I), a o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II) orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 kpc, zasądzając koszty wynagrodzenia pełnomocnika powódki, podobnie jak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, w dwukrotnej wysokości – jako należne

za każdą z połączonych spraw. Połączenie - na podstawie art. 219 k.p.c. - kilku oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, co miało miejsce w rozpoznawanych sprawach, jest zabiegiem technicznym, który nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy, nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami. W konsekwencji, w razie połączenia przez sąd kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw (zob. m. in. postanowienie 7 sędziów Sądu Najwyższego z 3 lutego 2012r., I CZ 164/11 oraz Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, Wyd. Lex.2021r.).